RESOVIA SACRA
R. 25 (2018)

KS. MAREK KĘDZIOR

MAŁŻEŃSTWO – RODZINA JAKO PODMIOT GODNOŚCI I FUNKCJI PROFETYCZNEJ

Idźcie i głoście

Profetyczne oblicze rodziny w kontekście roku liturgicznego „Jesteście napełnieni Duchem Świętym", poprzez dzieło Nowej Ewangelizacji wszechstronnie analizowane w: „Amoris leatitia" Ojca świętego Franciszka oraz publikacji ks. Stanisława Dyka „Nowa Ewangelizacja" i pracy zbiorowej pod redakcją ks. Roberta Kantora i ks. Marka Kluza „Małżeństwo i rodzina wciąż fundamentem Nowej Ewangelizacji", stało się inspiracją do pochylenia się nad prezentowanym tematem.

Zjawisko proroctwa, brane od strony zewnętrznej, nie jest czymś wyjątkowym i charakterystycznym tylko dla Izraela, gdyż w wielu religiach starożytnych występowały podobne fenomeny. W pewnym okresie dziejów Izraela powstał socjalny urząd proroka, który – obok urzędu królewskiego, kapłańskiego – stanowił integralny element społeczności izraelskiej, to jednak profetyzm w ścisłym tego słowa znaczeniu był rezultatem powołania, a więc darem Boga i przedmiotem obietnicy (Pwt 18,14-19)[1].

KS. MGR MAREK KĘDZIOR, kapłan diecezji rzeszowskiej, proboszcz parafii pw. św. Urszuli Ledóchowskiej w Ropczycach, duszpasterz rodzin zaangażowanych w Ruch Domowego Kościoła. Kontakt: kedziorma@wp.pl

1. K. Romaniuk, *Powołanie w Biblii*, Katowice 1975, s. 41.

Każde powołanie jest zarazem posłannictwem. W objawieniu biblijnym, idea posłania pozostaje w ścisłym związku z historią zbawienia i zakłada pozytywne wezwanie Boga, ujawnione bardzo wyraźnie w każdym konkretnym przypadku. Przedmiotem posyłania mogą być tak całe społeczności, jak i jednostki. Idea posyłania pozostając w związku z „przeznaczeniem" i powołaniem, jest wyrażona za pomocą terminów skupiających się dokoła czasownika „wysyłać". Świadomość otrzymania osobistego posłannictwa od Boga stanowi rys istotny, każdego prawdziwego proroka. Wszystkie misje wysłanników Bożych pozostają w ścisłym związku z Bożym planem zbawienia. Prorocy są posłani po to, by nawracać serca ludzi, ich rola wiąże się ściśle ze słowem Bożym: do nich właściwie należy przekazywać ludziom słowo Boże.

Posłannictwo Jezusa Chrystusa znajduje swoje przedłużenie w misji Jego wysłanników, owych Dwunastu, którzy z tej racji nazywani są apostołami. Jeszcze za swego życia Jezus wysłał ich przed sobą (por. Łk 10,1), aby głosili Ewangelię i uzdrawiali (Łk 9,1), to znaczy by czynili to, co stanowiło przedmiot Jego własnego posłannictwa. Posłannictwo apostołów wiąże się ściśle z misją samego Chrystusa. „Jak Ojciec mnie posłał tak i Ja was posyłam" (J 20,21). Słowa te ukazują w całej pełni sens ostatecznego rozesłania Dwunastu przez Chrystusa zmartwychwstałego: „Idźcie".

Ojciec święty Franciszek w posynodalnej adhortacji apostolskiej „Amoris Leatitia" napisał: „Biblia pełna jest rodzin, pokoleń, historii miłości i kryzysów rodzinnych, począwszy od pierwszej strony, gdzie wkracza na scenę rodzina Adama i Ewy z jej brzemieniem przemocy, ale także z siłą życia, które trwa nadal (por. Rdz 4), aż do ostatniej strony, gdzie pojawiają się zaślubiny Oblubienicy i Baranka (por. Ap 21, 2.9). Dwa domy, opisane przez Jezusa, zbudowany na skale i na piasku (por. Mt 7, 24-27), ukazują wiele sytuacji w rodzinnych" (AL. 8). Boże Objawienie „traktuje także rodzinę jako miejsce katechezy" (AM16), dlatego „Rodzice mają obowiązek poważnego wypełniania swojej misji edukacyjnej, jak często uczą biblijni mędrcy (por. Prz 3, 11-12; 6, 20-22; 13, 1; 22, 15; 23, 13- 14; 29, 17), (AL16) 58.

Przed rodzinami i pośród nich zawsze powinno rozbrzmiewać pierwsze orędzie, które jest tym, „co jest najpiękniejsze, większe, bardziej pociągające i jednocześnie bardziej potrzebne" i „powinno zajmować centralne miejsce w działalności ewangelizacyjnej". Jest to orędzie zasadnicze, „do którego trzeba stale powracać i słuchać na różne sposoby i które trzeba stale głosić podczas katechezy w tej czy innej formie". Bo „nie ma nic bardziej solidnego, bardziej głębokiego, bardziej pewnego, bardziej treściwego i bardziej mądrego od przepowiadania" a „cała formacja chrześcijańska jest przede wszystkim pogłębieniem

kerygmy" (AL 58). Powołanie i posłannictwo świeckich – a zatem, małżeństw i rodzin – wynika z samej natury Kościoła. Komunia – wspólnota wyznawców Chrystusa ma powierzoną sobie jedną jedyną misję: świadczenie o Panu. Jest to wspólna wynikająca z samej wiary, misja wszystkich chrześcijan. Encyklika „Dominum et Vivificantem" mówi zaś tak „Czas Kościoła rozpoczął się wraz z =przyjściem= czyli zesłaniem Ducha Świętego na Apostołów, zgromadzonych w jerozolimskim wieczerniku wespół z Maryją, Matką Pana (por. Dz 1,14). Czas Kościoła rozpoczął się z chwilą, gdy owe obietnice i zapowiedzi, które tak wyraźnie odnosiły się do Pocieszyciela, do Ducha Prawdy, zaczęły z całą mocą i oczywistością wypełniać się na Apostołach przesądzając o narodzeniu się Kościoła. Mówią o tym w wielkiej obfitości i na wielu miejscach Dzieje Apostolskie" (DV 25). Z chwilą „przyjścia" na świat Ducha Świętego, obserwujemy następujące zjawiska, a mianowicie to, że „Kościół codziennie rodzi Kościół".

Charyzmaty domagają się od tych, którzy je otrzymali budowania całego Kościoła. Duch bowiem pobudza wierzących by stawali się świadkami Chrystusa (por. RM 26-27). „Komunia rodzi komunię i w samej swej istocie przyjmuje kształt komunii misyjnej. (…) Komunia i misja są ze sobą głęboko związane przenikają się i nawzajem implikują tak dalece, że komunia jest równocześnie źródłem i owocem misji: komunia jest misyjna, misja zaś służy komunii. Zawsze jeden i ten sam Duch gromadzi i jednoczy Kościół oraz posyła go, aby głosił Ewangelię =aż po krańce ziemi= (Dz 1,8). (…) Misja Kościoła wynika z samej jego natury, otrzymanej od Chrystusa, (…).

Celem owej misji jest to, aby wszyscy ludzie poznali i przeżyli =nową= komunię: weszła ona w historię świata przez Syna Bożego, który stał się człowiekiem" (ChL 32). Dlatego też świeccy jako członkowie Kościoła „posiadają powołanie i misję głoszenia Ewangelii" (ChL 33). Jedność i różnorodność misji spełnianej przez chrześcijan wyraża się w sakramentach chrztu – bierzmowania – Eucharystii, a także w sakramentach święceń i małżeństwa[2]. Zarówno listy św. Pawła i św. Piotra jak i Dzieje Apostolskie świadczą o tym, iż od początku cały Lud Boży, a więc także i laikat – rodzina postrzegana jako Domowy Kościół – sprawował swoje profetyczne posłannictwo.

Refleksja nad posłannictwem nad posłannictwem rodziny powinna być podejmowana w teologii i winna być konsekwentnie realizowana jako priorytetowy element eklezjologii[3]. A że Kościół istnieje w historii, zatem sprawa posłannictwa świeckich, tak jak przedstawia się ona naszym oczom, może być

2. A. Zuberbier, *Posłannictwo świeckich,* „W Drodze" (1986) nr 2(186), s. 38.
3. A. Zuberbier, dz. cyt., s. 32.

jedynie zrozumiana w kontekście współczesnej teologii Kościoła. Kościół bowiem nie tylko prowadzi misje, Kościół sam jest misją, jest posłannictwem, ostatnim ogniwem w łańcuchu tych posłań. „Jak Mnie posłał Ojciec tak i Ja was posyłam" (J 20,21) powiedział Chrystus do swego Kościoła[4]. Świeccy chrześcijanie mają nie tylko obowiązek pomagać duchownym w wypełnianiu ich zadań, ale mają do spełnienia własną rolę, w której nie może ich nikt zastąpić. W sercach bowiem wszystkich wierzących winy znaleźć oddźwięk słowa św. Pawła: Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii (1Kor 9,16)[5].

Udział – małżeństwa i rodziny – w proroczej funkcji Chrystusa

Prorocka funkcja wiernych wywodzi się z posłannictwa całego Ludu Bożego, a ostatecznie z prorockiego urzędu Chrystusa (por. KK 12,35; DK 2). Sobór Watykański II wiąże prorocką rolę wiernych z urzędem Chrystusa:[6] „Chrystus, Prorok wielki, który zarówno świadectwem życia jak i mocą słowa głosił Królestwo Ojca, pełni swe prorocze zadanie aż do objawienia się chwały – nie tylko przez hierarchię, która naucza w Jego imieniu i Jego władzą, ale także przez świeckich, których po to ustanowił świadkami oraz wyposażył w zmysł wiary i łaskę słowa (por. Dz 2,17-18; Ap19,10), aby moc Ewangelii jaśniała w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym" (KK 35; por. ChL 14).

Profetyczne powołanie małżeństwa i rodziny z samej swej natury ma wymiar społeczny. Być prorokiem, to także, a może przede wszystkim być apostołem, świadkiem. Powszechne w Kościele zobowiązanie do apostołowania wynika, w świetle doktryny soborowego nauczania, z wszczepienia wiernych w Chrystusa (por. DA 3). Zlecenia jakie otrzymali uczniowie Jezusa przed Jego odejściem z tej ziemi: „gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie, w całej Judei, i w Samarii i aż po krańce ziemi" (Dz 1,8), ma – w ujęciu soborowym – charakter powszechny.

Według soborowej nauki, cały Kościół jest posłanniczy czyli apostolski, „ponieważ swój początek bierze według planu Ojca z posłania Syna i z posłania Ducha Świętego" (DM 2;por. KK 3,4). Kościół powstał do życia w tym celu, by szerząc Królestwo Chrystusowe po całej ziemi ku chwale Ojca, uczynić

4. B. Nowak, *Posłannictwo misyjne katolików świeckich*, NP (1987) nr 10(187), s. 85; por. M. Waldstein, *Misja Jezusa i Jego uczniów w Ewangelii Janowej*, Com (1990) nr 4, s. 14.
5. W. Feliński, *Rzecz o apostolstwie ludzi świeckich*, MP (1987) nr 6(183), s. 95.
6. Por. B. Pylak, *Laikat i jego apostolstwo w świetle wypowiedzi II Soboru Watykańskiego*, ZNKUL 10 (1976) nr 3, s. 33-44; Tenże, *Powołanie ludzi świeckich w świetle wypowiedzi II Soboru Watykańskiego*, AC 8 (1976), s. 177-188; W. Słomka, *Profetyczna funkcja laikatu, a świecka droga świętości wg dokumentów II Soboru Watykańskiego*, RTK 21 (1974), z. 3, s. 21-37; C. Strzeszewski, *Powołanie katolików świeckich do apostolstwa*, ZNKUL 9 (1966), nr 3, s. 11-19.

wszystkich ludzi uczestnikami zbawczego odkupienia i by przez nich skierować cały świat rzeczywiście do Chrystusa (DA 2). Cała działalność Kościoła zmierzająca do tego celu nazywa się apostolstwem, które Kościół sprawuje przez wszystkie swoje członki (DA 2). Sobór naucza także, iż „powołanie chrześcijańskie jest z natury swojej powołaniem do apostolstwa" (DA 2). A wynika to stąd, że całe życie Kościoła, jak i życie poszczególnych chrześcijan, nosi na sobie znamię apostolskości[7].

Kiedy papież Jan XXIII zapowiedział, a następnie zwołał w 1962 roku Sobór Watykański II, jako cel wyznaczył mu przystosowaną odnowę (*accommodate renovatio*). Rozumiał przez to: dostosowanie Kościoła do zmiennych i ciągle się zmieniających warunków (*aggiornamento*); miał na uwadze zarówno reformę wewnętrznego życia Kościoła, jak i jego zewnętrznej działalności. Sobór podjął te obydwa zadania i wyraził je w swoich dokumentach[8]. Wszystkie prace Soboru, uwieńczone 16 dokumentami, zmierzały w podwójnym kierunku dostosowanej odnowy Kościoła: *ad intra* oraz *ad extra*[9]. Apostolstwo Kościoła ma wieloraki charakter[10]. Najogólniejszą i podstawową kategorią apostolstwa jest niewątpliwie świadectwo życia chrześcijańskiego, wynikające z wiary, nadziei i miłości, Sobór nazywa ten rodzaj świadectwa "najwłaściwszym znakiem wskazującym Chrystusa żyjącego w swoich wiernych" (DA 16). Jest to forma apostolstwa, która się opiera na samym „byciem chrześcijańskim", wynikającym z chrztu i bierzmowania. Stanowi więc podstawową i wspólną formę apostolstwa, właściwą wszystkim członkom Ludu Bożego[11].

Ze świadectwem życia wiąże się apostolstwo słowa. Chodzi tu nie tylko o słowo mówione, ale i słowo przekazywane przez różne środki społecznego

7. E. Weron, *Apostolstwo Katolickie*, Poznań 1987, s. 128.
8. Tamże, s. 168.
9. Por. K. Wojtyła, *Wstęp ogólny,* w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1968, s.12-14. W odniesieniu do wewnętrznego życia Kościoła będą to dokumenty dotyczące następujących dziedzin życia kościelnego:
życia, modlitwy i uświęcenia (KL);
nauczania (KO), (DWCH);
władzy pasterzowania (DS), (DKW);
stanów życia kościelnego – (DFK), (DK), (DZ), (DA);
W odniesieniu do działalności zewnętrznej Kościoła:
stosunek do chrześcijan (braci) odłączonych (DE);
stosunek do wyznań niechrześcijańskich (DRN), (DM);
stosunek do współczesnego świata (EDK), (DSP);
stosunek do współczesnego pluralizmu (DWR).
10. Tamże, s. 89-92.
11. Różne formy apostolstwa indywidualnego opisuje: E. Weron, *Apostolstwo Katolickie*, Poznań 1987, s. 129-143.

przekazu myśli (mass media), a także przez twórczość artystyczną wszelkiego typu. Znana jest obecnie potęga tych środków, zwłaszcza wizualnego przekazu myśli. Stąd wynika szczególna odpowiedzialność wszystkich chrześcijan, za wypowiadane słowa. Konsekwencją takiej postawy jest apostolstwo czynu, które się wyraża szczególnie w działalności będącej wyrazem chrześcijańskiej miłości bliźniego oraz indywidualnego miłosierdzia. Do kategorii czynnego apostolstwa należy niewątpliwie także uczestnictwo w kulcie czy modlitwie publicznej Kościoła – liturgii. Przez nie dokonuje się publiczne wyznanie wiary i świadectwo o Chrystusie. W obecnym czasie Kościoła, Duch Święty oznajmia Boży „kairos" jako czas szczególnej łaski dla dobra wspólnoty[12].

Cały ten wywód o apostolstwie był konieczny, ponieważ właśnie apostolstwo jest swego rodzaju świadectwem, a z kolei świadectwo jest funkcją prorocką. Teologia profetyzmu wymienia trzy zasadnicze formy uczestnictwa chrześcijan w profetycznym urzędzie Chrystusa, obok szeregu innych albo mniej zasadniczych, albo po prostu jeszcze niesprecyzowanych, są to następujące formy:

- poznawanie i zgłębianie treści prorockiego orędzia;
- głoszenie profetycznego orędzia;
- dawania świadectwa życiem i postawą.

Poznanie i zgłębienie treści prorockiego orędzia. Ponieważ do istoty prorockiej funkcji należy występowanie w imieniu Boga z Jego orędziem, dlatego uczestniczący w tej funkcji musi dokładnie poznać i zgłębić jego treść, przeżyć je i uczynić niejako swoim[13]. Orędziem tym jest Dobra Nowina, wobec której wszyscy bez wyjątku wierni mają zachować postawę jak najbardziej aktywną, a nie tylko biernie akceptować zawarte w niej prawdy. Aktywność Dobrej Nowiny nie jako doktryny, a więc teorii o czymś, co kiedyś się wydarzyło, ale jako aktualnej rzeczywistości, która „jest" i w której my jesteśmy[14].

Teologia profetyzmu rozróżnia dwa zasadnicze typy przekazywania światu prorockiego orędzia, a mianowicie słowem i życiową postawą[15].

Dawanie świadectwa życiem i postawą. Dotąd była mowa o słownym przekazywaniu światu profetycznego orędzia, obecnie pozostaje do omówienia przekazywanie bardziej egzystencjalne – przez czyn i postawę w życiu. Wezwanie Chrystusa „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie" (Mt 5,16) można z powodzeniem uważać za kwintesencję życia. Głosić światu Dobrą Nowinę, zmiłowanie

12. Tamże, s.44.
13. R. Rogowski, dz. cyt., s. 154.
14. Tamże, s. 154.
15. Por. Tamże, s. 155.

Boże, radosne orędzie ożyciu wiecznym, chrześcijański sens cierpienia i śmierci – oto misja do spełnienia zarówno w życiu prywatnym jak i publicznym, politycznym, zawodowym, rodzinnym i towarzyskim, misja którą się wypełnia nie słowem, doznającym dzisiaj ciągłej dewaluacji, ale codziennym życiem.

Życie małżeńskie i rodzinne stanowi pierwszy i podstawowy krąg urzeczywistniania proroczej funkcji przez laikat (por. KK 35,37). Małżonkowie są wzajemnie dla siebie, dla swoich dzieci i innych domowników współpracownikami łaski i świadkami wiary. Dla swych dzieci rodzice są pierwszymi głosicielami wiary i wychowawcami; czynią to słowem i przykładem swego życia chrześcijańskiego[16]. (por.ChL 62). Rodzina w perspektywie funkcji prorockiej winna być domowym sanktuarium Kościoła, gdzie Boże posłannictwo jest realizowane przez wzajemną miłość, wspólną modlitwę, czynne miłosierdzie, dobre uczynki, gościnność w przyjmowaniu przybyszów, ale także przez wspieranie małżeństw i rodzin przeżywających kryzysy – zwłaszcza moralne. Owa misja jest skierowana do świata. Życie w świecie i pośród jego spraw oraz zadań nie jest sprzeczne z chrześcijańskim powołaniem laikatu, gdyż sam Bóg powołuje go do tego, aby przez taką formę życia jako oświecony Ewangelią, przyczynił się do uświęcania świata (por. KK 3); (DA 2). Świat jest dla Kościoła ciągłym wyzwaniem[17]. Chrześcijanin nie może być wobec świata obojętnym, nie może okazywać mu braku swego zainteresowania, ma natomiast obowiązek stania się w tym świecie znakiem obecności Bożej. Kościół bowiem przez ludzi świeckich staje się obecny w świecie, często religijnie obojętnym, pogańskim lub nawet wrogim Chrystusowi i wszelkiej religii. Cały Kościół otrzymał od Chrystusa nakaz głoszenia Ewangelii „wszelkiemu stworzeniu" (Mk 16,15). Dlatego Ojciec św. Paweł VI zwracając się w adhortacji „Ewangelii nuntiandi" (*O ewangelizacji w świecie współczesnym*) do wszystkich chrześcijan mocno podkreśla, że "ewangelizacja winna zawierać prorockie przepowiadanie spraw innego życia – to znaczy najwyższego i wiecznego powołania ludzi, które jest związane z obecnym stanem, a równocześnie od niego odłączone – innego życia, co wchodzi ponad czas i historię, przekracza rzeczy tego świata, którego kształt przemija, oraz wydarzenia tego świata, którego oblicze kiedyś się ukaże" (Ap 6-7)[18]. Nie

16. W. Feliński, *Rzecz o apostolstwie ludzi świeckich*, MP (1987), nr 7-8 (184-196), s. 89.
17. Por. E. Boniewicz, Świecki człowiek w Kościele i świecie, ChŚ (1987) nr 164, s. 13-14; A. Przybecki, *Między kruchtą a ołtarzem*, „W Drodze" (1987) nr 6(166), s. 9; Z. Borowik, *Współodpowiedzialność katolików świeckich za rozwój nauczania społecznego świeckich*, „W Drodze" (1987), nr 6(166), s. 19-23; W. Feliński, *Rzecz o apostolstwie ludzi świeckich*, MP (1987), nr 9 (186), s. 91.
18. Por. F. Zapłata, *Dzieło misyjne w świetle Vaticanum II i Synodu*, w: *Człowiek we wspólnocie Kościoła*, Warszawa 1979, s. 351-369.

ulega wątpliwości, że nakaz Jezusa: „Idźcie i głoście Ewangelię" (Mk 16,15) zawsze pozostaje tak samo ważny i przynaglający.

Misyjność jako konsekwencja posłannictwa prorockiego małżeństwa – rodziny

Kościół – komunia misyjna. Jest to stwierdzenie wyjściowe w rozdziale adhortacji poświęconym współodpowiedzialności świeckich chrześcijan w wypełnianiu posłannictwa Kościoła. Poszczególne rozdziały adhortacji apostolskiej (ChL) przedstawiają jakby w pewnych etapach (kolejnych krokach) tajemnicę Kościoła z punktu widzenia wiernych świeckich. Chrystus jednocząc człowieka ze sobą zwraca go ku innym, tworząc komunię swych uczniów, których posyła na świat do wszystkich ludzi[19]. Ta właśnie misja ma na celu, by „wszyscy ludzie poznali i przeżywali = nową komunię = by wszyscy ludzie mieli współuczestnictwo z Ojcem i Jego Synem Jezusem Chrystusem" (ChL 32). Jest to stwierdzenie bardzo ważne. Nie zdajemy sobie bowiem dość wystarczająco sprawy z tego, że ta jak sam Jezus Chrystus posłany przez Ojca na świat dla jego zbawienia, tak samo i Kościół – wspólnota i komunia, uczniów Chrystusa – jest dla świata nie dla siebie, nie by siebie budować i chronić.[20] Kościół im pełniej wypełnia swoją misję służąc światu przez głoszenie dobrej nowiny, tym bardziej rozwija się i wzrasta. Kościół – tłumaczy Papież – będąc komunią, ma przeznaczenie powszechne. „Czuje się dłużnikiem wobec całej ludzkości i każdego człowieka… Misja Kościoła wynika z samej jego natury, otrzymanej od Chrystusa, który ustanowił go znakiem i narzędziem (…) jedności całego rodzaju ludzkiego (ChL 32).

Każdy uczeń Chrystusa, a więc każdy kto się uważa za chrześcijanina, każda wspólnota a taką jest rodzina musi ten nakaz Jezusowy odebrać jako zwrócony ku sobie; „Każdy uczeń jest wezwany osobiście. Nikomu nie wolno uchylać się od osobistej odpowiedzi: =Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii = (1 Kor 9,16)" (ChL 32). Sprawa udziału w wypełnianiu ewangelizacyjnej misji Kościoła w świecie jest zatem sprawą sumienia, która powinna się znaleźć w polu widzenia moralnych zobowiązań każdego chrześcijanina[21]. Misja Kościoła w świecie, a zatem i misja świeckich wiernych sprowadza się do ewangelizacji „Idźcie i głoście Ewangelię. To głoszenie Ewangelii, dobrej nowiny o miłości Boga do każdego człowieka; wskazywanie, że Chrystus jest Drogą i Prawdą i Życiem

19. A. Zuberbier, *Współodpowiedzialność świeckich w zbaw*… AK t. 487 (1990), s. 390.
20. Por. R. Błachnio, *Zadania laikatu w świecie współczesnym*, MP (1987), nr 4(181), s. 84.
21. A. Zuberbier, *Współodpowiedzialność świeckich*… AK t. 487 (1990), s. 391; por. J. Wagner, *Cywilizacyjne i teologiczne przesłanki*, ŻK (1987) nr 7, s. 146.

(por. ChL 34), posiada jakby dwojaką formę. Jedną jest po prostu głoszenie Ewangelii tym, którzy jej nie znają; drugą jest służba człowiekowi i społeczeństwu przez życie Ewangelią a zarazem przepajanie całej rzeczywistości doczesnej duchem chrześcijańskim[22].

Ewangelię mają wierni świeccy głosić przede wszystkim w świecie, „tam" w sposób szczególny wzywa ich Chrystus. Ta natarczywość wezwania Chrystusowego jest uzasadniona dramatyczną sytuacją współczesnego świata. Osoba ludzka poddana różnym zniewoleniom tęskni za poszanowaniem swej godności, za możliwością rozwoju i prawdziwego postępu. Zdewastowany i rozdarty świat pragnie pokoju, zgody, jedności, sprawiedliwości i miłości (por. ChL 4-6).

Papież wskazuje, że Ewangelię trzeba dziś głosić wszędzie, na całym świecie. „Całe kraje i narody, w których niegdyś religia i życie chrześcijańskie kwitły… dzisiaj wystawione są na ciężką próbę… wskutek szerzenia się zobojętnienia, sekularyzacji i ateizmu… W adhortacji (ChL) chodzi o to, jak z szerszym udziałem świeckich ma się realizować misyjna idea Kościoła w świecie. „Adhortacja jest przede wszystkim proklamacją podmiotowości, a więc faktycznego, świadomego udziału wiernych świeckich w misji Kościoła w świecie w tej płaszczyźnie, w jakiej ta misja jest sama udziałem w ogólnoludzkim rozwoju pod hasłem promocji ludzkiej"[23]. Aby podjąć i sprostać wszystkim zadaniom, jakie są udziałem wiernych świeckich, by wypełnić posłanie (czyli kodeksowe missio zawarte w Kodeksie Prawa Kanonicznego), które bywa także określone apostolstwem świeckich, potrzebna jest odpowiednia formacja[24]. Każdy sam powinien gorliwie przygotować się do apostolstwa; dotyczy to przede wszystkim ludzi dojrzałych, którzy z biegiem lat stali się bardziej otwarci i spostrzegawczy, dzięki czemu w wyniku pilnej obserwacji mogą odkryć talenty jakimi Bóg ubogacił ich ducha oraz owocniej wykorzystać te charyzmaty, których Duch Święty udzielił im dla dobra braci[25].

Formacja świeckich winna być przede wszystkim integralna, oparta na jedności, która stanowi cechę ich bytowania jako członków Kościoła, a zarazem obywateli ludzkiego społeczeństwa (por. ChL 59). Dlatego w życiu świeckich „nie może być dwu równoległych nurtów: z jednej strony tak zwanego życia =duchowego= z jego własnymi wartościami i wymogami, z drugiej tak zwanego życia =świeckiego=, obejmującego rodzinę, pracę, relacje społeczne,

22. A. Zuberbier, *Współodpowiedzialność świeckich*… AK, t. 487 (1990), s. 391, por. E. Boniewicz, Świecki człowiek w Kościele i w świecie, ChŚ, (1987) nr 164, s. 12-13.
23. T. Żelaźnik, Świadomość *relig.-świadomość społeczna*, ŻK (1989) nr 9, s. 56-57.
24. W. Feliński, *Rola świeckich w Kościele*, MP (1987), nr 12 (189), s. 85.
25. A. Zuberbier, *Posłannictwo świeckich chrześcijan*, „W Drodze" (1989) nr 2(186), s. 36-37.

zaangażowanie polityczne i kulturalne" (ChL 59). Stąd przestroga przed pokusą „usprawiedliwienia niedopuszczalnego oddzielenia wiary od życia, przyjęcia Ewangelii od konkretnych działań w sferze różnego rodzaju rzeczywistości doczesnych i ziemskich" (ChL 22)[26]. Jest oczywiste, że skuteczność wszelkiego wyzwania zależy w dużej mierze od odpowiednio przygotowanej kadry wychowawczej. Dotyczy to również wychowania chrześcijańskiego.[27] Wierni niejednokrotnie bywają zbyt długo „pozostawieni własnemu losowi, nie otrzymując nawet odpowiedniego wsparcia duszpasterskiego. Wywiera to negatywny wpływ na rozwój życia religijnego chrześcijan, a jeszcze bardziej ogranicza ich zdolności i możliwości ewangelizacyjne" (PDV 7).

Realizacja naczelnego zadania duszpasterskiego, jakim jest nowa ewangelizacja, obejmująca cały Lud Boży i domagająca się nowej gorliwości, nowych metod i nowego sposobu głoszenia i dawania świadectwa Ewangelii, dziś zwłaszcza potrzebuje kapłanów, którzy bezwzględnie i w pełni przeżywają tajemnicę Chrystusa i potrafią wypracować nowy styl życia duszpasterskiego, w głębokiej jedności z papieżem, biskupami i z innymi kapłanami oraz w owocnej współpracy z wiernymi świeckimi, szanując i rozwijając różne role, charyzmaty i posługi we wspólnocie kościelnej (por. PDV 38). „Nadszedł czas nowej ewangelizacji" – mówi Papież w adhortacji „Christifideles laici" (por. 34). Do tych słów nawiązywał przy różnych okazjach. Z mocą powtórzyli je biskupi zgromadzeni na Nadzwyczajnym Synodzie w grudniu 1991 roku. „Nowa ewangelizacja" stała się więc swoistym programem duszpasterskim końca XX wieku i z pewnością XXI. Kościół jest równocześnie ewangelizowany i ewangelizujący (por.RM 49). Ewangelizacja ma więc podwójny kierunek: ad intra oraz ad extra. Dotychczas omawiano zagadnienie Kościoła ewangelizowanego, które dotyczy najpierw członków Kościoła. Chrześcijanin, który sam nie żyje tajemnicą Chrystusa i Kościoła nie potrafi autentycznie o tej tajemnicy zaświadczyć[28].

Codziennie uczniowie Chrystusa wyruszają do świata, do szkół i zakładów pracy, do szpitali i ośrodków kultury, do miejsc pracy i odpoczynku. Służą tam braciom swoją pracą i obecnością. Świadczą życiem i słowem o Chrystusie i Kościele[29]. Ewangelizować znaczy ustnie głosić Ewangelię i uwiarygodnić gło-

26. Por. J. Wagner, *Powołanie i misja katolików świeckich*, ŻK (1989) nr 6, s. 10-11.
27. Wyrazem troski Kościoła o należyte przygotowanie księży – formatorów niech będzie ostatni Synod Plenarny z 1990 roku i dokument, który ukazał się po jego zakończeniu „Pastores dabo vobis".
28. S. Szczepaniec, *Posługi dla świeckich w Kościele*, Lublin 1992, s. 36.
29. Por. Świecki, *Katolik świadkiem wiary w szkole*, Poznań 1986, s. 6; W. Feliński, *Rzecz o apostolstwie ludzi świeckich*, MP (1987) nr 7-8 (184-189), s. 90-91; J. Grzybowski, *Perspektywy współpracy kapłanów i świeckich*, „W Drodze" (1991) nr 3(211), s. 89; Z. Narecki, *Apostolat świeckich zadania*

szenie świadectwem swego życia. Jak już wspominano, powołanie misyjne jest powszechne i nierozłącznie związane z powołaniem do życia i powołaniem do zbawienia. „Wynika to z prawdy o misyjnej naturze Kościoła. Nie osiągniemy chrześcijańskiej pełni, nasze chrześcijaństwo nie będzie autentyczne, jeżeli nie będziemy mieli udziału w pracy misyjnej Kościoła. Nie osiągniemy własnego zbawienia, jeżeli nie przyczynimy się do zbawienia naszych braci. Bóg powołał wszystkich ludzi do zbawienia. Bóg chce aby „wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy" (1 Tym 2,4). Nie ma na świecie takiego człowieka, któremu Bóg odmówiłby prawa oglądania Go „twarzą w twarz". Aby powołanie dane przez Boga mogło się urzeczywistnić, Bóg postanowił by to właśnie ludzie głosili innym ludziom Dobrą Nowinę o zbawieniu w Chrystusie (por. Rz 10,14-15). „Dzisiaj człowiek tak często nie wie, co w nim jest, …często niepewny jest sensu swojego życia na ziemi. Otwarcie drzwi Chrystusowi, przyjęcie Go w sferę własnego człowieczeństwa nie tylko nie jest zagrożeniem dla człowieka, lecz stanowi jedyną drogę wiodącą do uznania człowieka w pełni jego prawdy i do wyniesienia jego wartości… Poszukiwanie Chrystusa i przylgnięcie doń decydują o stylu życia i wzrastanie człowieka, o nowych sposobach egzystencji, bardziej zgodnych z ludzką godnością" (ChL 34). Kościół – na mocy swojej misji ewangelizacyjnej – jest wezwany do tego, by służyć człowiekowi. „Człowiek jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła (…). Dlatego też Kościół uważa, że przez poszczególnych swych członków i całą swoją społeczność może poważnie przyczynić się do tego, aby rodzina ludzka i jej historia stawały się bardziej ludzkie" (ChL 36). Trzeba tu jeszcze jedno zdanie przytoczyć w całości: „W tym działaniu na rzecz rodziny ludzkiej – czytamy – za które jest odpowiedzialny cały Kościół, szczególna rola przypada w udziale katolikom świeckim, właśnie = świecki charakter = zobowiązuje ich do tego, by przy użyciu właściwych sobie i niezastąpionych środków ożywiali rzeczywistość doczesną duchem chrześcijańskim" (ChL 36). Wiele jest dziedzin ludzkiego życia, na które wskazuje adhortacja jako szczególnie ważne i aktualne pole działania chrześcijan, Nie sposób bardziej szczegółowo przedstawić wszystkich wymienionych spraw.

Wy wszyscy, mężczyźni i kobiety, dzieci i młodzi, chorzy i starzy, ludzie wszystkich stanów, ras i kultur, wy wszyscy katolicy świeccy, kapłani, zakonnicy i zakonnice, wy, którzy otwieracie nowe drogi i uprzedzacie świat jutra, wy, którzy tworzycie więzi braterstwa, zgody, sprawiedliwości i pokoju, Kościół rozpoznaje siebie w was i wzywa was, byście nie tracili odwagi, ponieważ

i możliwości, MP (1987) nr 12, s. 97-101; J. Krzemiński, *Kościół ludzie świeccy i polskie wzory*, „W Drodze" (1987) nr 6(166), s. 10-11; K. Wiesyk, *Głoszenie prawdy o Chrystusie przez lud kapłański*, Com (1988) nr 3, s. 400-402.

=nadzieja zawieść nie może= (Rz 5,5)". „Kościół – jak mówi adhortacja Amoris Leatitie – chce dotrzeć do rodzin z pokornym zrozumieniem i swoją chęcią „towarzyszenia każdej i wszystkim rodzinom, aby odkryły najlepszy sposób przezwyciężenia trudności napotykanych na swojej drodze". Nie wystarczy włączyć ogólną troskę o rodzinę w wielkie projekty duszpasterskie. Aby rodziny mogły stać się coraz bardziej aktywnymi podmiotami duszpasterstwa rodzinnego, konieczny jest „wysiłek ewangelizacyjny i katechetyczny skierowany do wnętrza rodziny", który dawałby im wskazówki w tej dziedzinie (AL200).

Rodzina staje się w ten sposób podmiotem działalności duszpasterskiej poprzez bezpośrednie głoszenie Ewangelii i dziedziczenie różnorodnych form świadectwa: solidarności z ubogimi, otwarcia na różnorodność osób, ochrony stworzenia, solidarności moralnej i materialnej wobec innych rodzin, a zwłaszcza najbardziej potrzebujących, zaangażowanie na rzecz promocji dobra wspólnego, również przez przemianę niesprawiedliwych struktur społecznych, wychodząc od terytorium, na którym się żyje, praktykując uczynki miłosierdzia co do ciała i co do ducha. Również w sercu każdej rodziny musi rozbrzmiewać kerygmat, przy każdej okazji stosownej i niestosownej, aby oświetlał drogę. Wszyscy powinniśmy móc powiedzieć, wychodząc od tego, czego doświadczyliśmy w naszych rodzinach: „Myśmy uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam" (1 J 4, 16). Tylko na podstawie tego doświadczenia, duszpasterstwo rodzinne będzie mogło sprawić, aby rodziny były równocześnie Kościołami domowymi i ewangelicznym zaczynem w społeczeństwie, tu i teraz, ale też zawsze i wszędzie.

MARRIAGE – FAMILY AS A SUBJECT OF DIGNITY AND PROPHETIC FUNCTION

Summary

Calling is a gift from God and a mystery, it realizes in a reality of faith, which enables human to have a conversation with God – Holy Trinity, which continuously – Creates, Rescues – and Sanctifies – which, with a new dynamism, allows to realize an evangelic message, which, as sine qua non condition, is an integral part of every calling.

Marriage – a family, is a "God's atom", whose energy – sacramental grace – is a reality capable of constant renewing of the face of this basic, even fundamental human community, which is family, society – to finally change the face of earth.

Among the challenges and problems, which marriage and family may encounter nowadays, especially evil ideologies, which not only have doubt in calling for marriage and family, but even question them and their miraculous and natural origin coming from The Creator's plan, the need for non-ambiguous testimony of married couple and family to the world, as well as understanding, the gifts of calling and spreading the message, is becoming a more and more burning desire.

In the pastoral year, in which we consider the topic "Filled with Holy Spirit", being open for His gifts, charisms, and full of hope for yet appearing fruits, the pastoral and evangelic challenges should be undertaken, together with those challenges, which stay in the lively dialogue with Paraclete, striving for realization of the tasks coming from life, so called Christian calling and spreading the message.

Słowa kluczowe: powołanie, małżeństwo, rodzina, Kościół, odpowiedzialność, świadectwo, ewangelizacja, świętość

Key words: calling, marriage, family, Church, responsibility, testimony, evangelization, holiness

BIBLIOGRAFIA

Źródło podstawowe

Adhortacja "Christifideles laici", Watykan 1988.
Adhortacja "Amoris laetitia" Kraków 2016.
Nowa Ewangelizacja konkretne wezwanie, ks. Stanisław Dyk, Gubin 2015.
Małżeństwo i rodzina wciąż fundamentem Nowej Ewangelizacji. Refleksje na kanwie dokumentu Konferencji Episkopatu Polski pt: „Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie", Tarnów 2011.

Inne dokumenty Jana Pawła II

Encykliki i Adhortacje 1979-1981, Warszawa 1983.
Encyklika "Dominum et vivificantem", Watykan 1986.
Encyklika "Familiaris consortic", Watykan 1981.
Adhortacja "Pastores dabo vobis", Watykan 1992.
Encyklika "Redemptor hominis", Watykan 1979.
Encyklika "Redemptoris Missio", Watykan 1991.

Dokumenty Magisterium Kościoła (poza Janem Pawłem II)

Instrumentum laboris, w: *Powołanie i posłannictwo ludzi świeckich*, Poznań 1989, s. 47-105.

Lineamenta, w: *Powołanie i posłannictwo ludzi świeckich*, Poznań 1989, s. 13-46.
Paweł VI, *Przemówienie do członków instytutów* świeckich, (2 lutego 1972 r.) AAS 64, 1972, s. 205-212.
Polskie Dyrektorium Apostolstwa Świeckich, Warszawa 1985.
Pylak B., *Powołanie ludzi świeckich w świetle wypowiedzi II Soboru Watykańskiego*, AC 8 (1976) s. 177-188.
Słomka W., *Profetyczna funkcja laikatu, a świecka droga do świętości wg dokumentów II Soboru Watykańskiego*, RTK 21 (1974), z. 3, s. 21-37.
Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1968.
- Dekret o apostolstwie świeckich „Apostolicam actuositatem"
- Dekret o formacji kapłanów „Optatam Totius"
- Dekret o posłudze i życiu kapłanów „Presbyterorum ordinis"
- Dekret o działalności misyjnej Kościoła „Adgentes divinitus"
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes"
- Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium"
- Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium"
- Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym „Dei verbum"

Literatura pomocnicza.

Boniewicz E., Świecki człowiek w Kościele i w Świecie, ChŚ (1987), nr 164, s. 9-16.
Encyklopedia Katolicka, t. 1. Lublin 1973.
Feliński W., *Rola świeckich w Kościele*, MP (1987), nr 12(189), s. 84-93.
- *Rzecz o apostolstwie ludzi świeckich*, MP (1987), nr 6(183), s. 91-99.
- *Rzecz o apostolstwie ludzi świeckich*, MP (1987), nr 7-8(184-185), s. 88-93.
- *Rzecz o apostolstwie ludzi świeckich*, MP (1987) nr 9(186), s. 88-95.
Karta Praw Rodziny, w: *Elementarz rodziny katolickiej*, Opole 1989, s. 120-127.
Kasper W., *Kościół jako wspólnota, Refleksje nad eklezjologiczną ideą przewodnią Soboru Watykańskiego II*, Com (1986), nr 6, s. 26-32.
Katolicyzm, Kapłaństwo, praca zbiorowa pod red. Z. Pawlaka, Łódź, 1989, s.194-195.
Kudasiewicz J., *Charyzmaty*, w: *Słownik Teologiczny*, t. 1, Zuberbier A., Katowice 1989, s. 81-89.
Langkammer H., *Biblijne podstawy duchowości chrześcijańskiej*, Wrocław 1987.
Nowak B., *Posłannictwo misyjne katolików świeckich*, MP (1987) nr 10(187), s. 84-101.
Obrzęd chrztu dzieci wg Rytuału Rzymskiego, Katowice 1972.
Przybyłowski M., *Laikat w Kościele polskim – obowiązek czy przywilej*, AK 487 (1990), s. 428-439.
Pylak B., *Laikat i jego apostolstwo w świetle wypowiedzi II Soboru Watykańskiego*, ZN KUL 10 (1976) nr 3, s. 33-44.

Rahner K. Vorgrimler H., *Mały Słownik Teologiczny*, Warszawa 1987.
Rogowski R., *Profetyczne posłannictwo Ludu Bożego*, „Colloqium Salutis, Wrocławskie Studia Teologiczne", t. 8 (1976), s. 145-167.
Rogowski R., *Uczestnictwo chrześcijan w proroczej funkcji Chrystusa*, HD 46 (1977), s. 236-244.
Romaniuk K., *Powołanie w Biblii*, Katowice 1975.
-*Sakramentologia biblijna*, Warszawa 1975.
Szczepaniec S., *Posługi dla świeckich w Kościele*, Lublin 1992.
Wagner J., *„Christifideles laici" w świetle przedsynodalnych oczekiwań*, ŻK (1989) nr 9, s. 46-54.
- *Odpowiedzialność katolików świeckich w Kościele i w świecie po Synodzie Biskupów 1987*, ŻK (1988) nr 6, s. 111-129.
- *Powołanie i misja katolików świeckich*, ŻK (1989) nr 6, s. 5-11.
-*Wstęp*, w: *Kościół-Świat-Świeccy*, Warszawa 1988, s. 5-9.
Weron E., *Apostolstwo katolickie*, Poznań 1987.
- *Biuletyn Teologii Laikatu. Węzłowe problemy Synodu z 1987 w świetle Instrumentum Laboris*, CT 58 (1988), s. 121-124.
- *Czy istnieje powołanie do apostolstwa*, CT 61 (1991), s. 126-132.
- *Duchowość i formacja ludzi świeckich*, AK 487 (1990), s. 419-427.
- *Laikat i apostolstwo*, Paris 1973.
- *Niebezpieczeństwo klerykalizacji laikatu*, Com (1987) nr 6, s. 81-92.
- *Panorama ruchów odnowy polskiego laikatu*, CT 61 (1991), s. 153-164.
- *Powołanie i posłannictwo ludzi świeckich*, Poznań 1989.
Wojtyła K., *Idea Ludu Bożego i świętość Kościoła a posłannictwo świeckich*, AK 68 (1965), s. 307-315.
- *U podstawy odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972, s. 225-234.
Zuberbier A., *Ofiara*, w: *Słownik Teologiczny*, t. 2, Wrocław 1988, s. 27-30.
Posłannictwo świeckich chrześcijan, „W Drodze" (1989) nr 2(186), s. 32-39.
- *Współodpowiedzialność świeckich w zbawczym posłannictwie komunii – Kościoła*, AK 487(1990), s. 388-396.
Żeleźnik T., *Człowiek w Kościele i w świecie w poszukiwaniu jedności*, w: *Kościół-Świat-Świeccy*, Warszawa 1988, s. 132-147.
- *Laikat w przestrzeni społecznej*, ŻK (1988) nr 8, s. 76-81.
- Świadomość religijna świadomość społeczna, ŻK (1989) nr 9, s. 55-61.
- Świecki – świadkiem społecznym, ŻK (1989) nr 9, s. 55-61.

Wykaz skrótów:

AAS – „Acta Apostolicae Sedis”
AK – „Ateneum Kapłańskie”
ChŚ – „Chrześcijanin w Świecie”
Com – „Communio”
CT – “Collectanea Theologica”
HD – „Homo Dei”
MP – „Materiały Problemowe”
RTK – „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”
ZN KUL – „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”
ŻK – „Życie Katolickie”